

POSTANOWIENIE

21 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

na posiedzeniu niejawnym 21 maja 2026 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa E. spółki akcyjnej w B.
przeciwko Redaktorowi Naczelnemu [...]
o nakazanie publikacji sprostowania,
na skutek skargi kasacyjnej Redaktora Naczelnego [...]
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 14 stycznia 2025 r., I ACa 4259/24,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. obciąża kosztami postępowania kasacyjnego pozwanego, pozostawiając ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 14 stycznia 2025 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 2 października 2024 r., którym uwzględniono powództwo o sprostowanie informacji zawartych w oznaczonym materiale prasowym poprzez opublikowanie we wskazany w sentencji sposób wskazanego w nim oświadczenia.

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, pozwany wskazał przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

We wnioskach skargi kasacyjnej skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania bowiem w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, nadto skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (punkt V petitum skargi kasacyjnej). Jednocześnie w uzasadnieniu wniosku odwoływał się jedynie do przyczyny kasacyjnej z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (punkt 2 uzasadnienia skargi kasacyjnej – „Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania - oczywista zasadność skargi”), co uzasadniało przyjęcie, że w okolicznościach sprawy skarżący jako przyczynę kasacyjną przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazywał jedynie jej oczywistą zasadność.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, niepubl.) i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe. O przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie

decyduje samo oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego przez sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2015 r., III CSK 198/15, niepubl.; z 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, niepubl.; z 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16, niepubl.; z 27 października 2016 r., III CSK 217/16, niepubl.; z 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.; z 7 marca 2018 r., I CSK 664/17, niepubl.; z 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17, niepubl.; z 5 października 2018 r., V CSK 168/18, niepubl.).

Skarżący nie wykazał, by zaskarżone orzeczenie było dotknięte tego rodzaju nieprawidłowościami.

Argumentacja wniosku powiązana z zarzutem naruszenia art. 193 § 1 w związku z art. 187 k.p.c. i z art. 31a ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. prawo prasowe (dalej - „Prawo Prasowe”) nie przekonuje już z tego względu, że przedmiotem rozważań obu Sądów była zasadność żądania zawartego w powództwie głównym sformułowanym przez powódkę. W razie zgłoszenia kilku roszczeń, w tym roszczenia głównego i ewentualnego, sąd orzeka o roszczeniu ewentualnym tylko w razie oddalenia roszczenia zgłoszonego jako główne. Zważywszy, że do wydania tego rodzaju rozstrzygnięcia nie doszło w sprawie, zaś skarżący nie starał się nawet wykazać we wniosku, jaki wpływ na wynik sprawy ma kwestia dopuszczalności zgłoszenia przez powoda roszczeń ewentualnych, które nie były przedmiotem rozstrzygnięcia w sprawie, nie sposób uznać, że skarżący wykazał oczywistą zasadność skargi kasacyjnej.

Skarżący podniósł również we wniosku, że orzekające w sprawie Sądy zaprezentowały interpretację nadmiernie rozszerzającą treść przepisów Prawa Prasowego w przedmiocie publikacji sprostowania także w zakresie rozumienia pojęcia „rzeczowości” sprostowania, jak i możliwości ingerencji sądu w treść sprostowania, rozumienia „faktów” podlegających sprostowaniu oraz publikacji sprostowania potwierdzającego część informacji zawartych w materiale prasowym. Zdaniem skarżącego w sprawie doszło do naruszenia art. 32 ust. 5 Prawa Prasowego przez uznanie, że zakaz ingerencji w treść sprostowania nie dotyczy

sądu orzekającego w sprawie o nakazanie publikacji sprostowania, tymczasem dyspozycja zawarta w art. 32 ust. 5 Prawa Prasowego ma zastosowanie także do sądu orzekającego w sprawach o nakazanie opublikowania sprostowania, bowiem rolą sądu jest jedynie sprawdzenie (zweryfikowanie) zasadności decyzji redaktora naczelnego o odmowie publikacji określonego sprostowania w kształcie, w jakim zostało ono nadesłane do redakcji w terminie przewidzianym w prawie prasowym, wskutek czego ingerencja w treść sprostowania dopuszczalna jest wyjątkowo, w uzasadnionych przypadkach, po uzyskaniu zgody zainteresowanego i może mieć wyłącznie wymiar czysto techniczny, polegający na poprawieniu błędów ortograficznych czy gramatycznych, usunięcia fragmentów niezgodnych z prawem - obelżywych, obraźliwych naruszających dobra osobiste. W konsekwencji pozwany, jak i Sąd rozpoznający sprawę, nie był uprawniony do ingerencji w treść sprostowania ponad możliwość poprawienia błędów interpunkcyjnych występujących w Sprostowaniu. Sąd nie posiadał uprawnienia do tak daleko idącej ingerencji w treść sprostowania, żeby uczynić je odpowiadającym przepisom Prawa Prasowego. W związku z tym odmowa publikacji Sprostowania była uzasadniona, a powództwo winno zostać oddalone.

Ponadto, zdaniem pozwanego, Sąd Apelacyjny dopuścił się szeregu naruszeń art. 31a ust. 1 w związku z art. 33 ust. 1 pkt 1) Prawa Prasowego przez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji uznanie, że żądanie sprostowania jest uzasadnione, bowiem Sprostowanie jest rzeczowe i odnosi się do faktów. Skarżący podniósł, że zdanie nr 1 merytorycznej części Sprostowania jest nierzeczowe, bowiem nie dotyczy informacji stanowiących główny przekaz materiału prasowego. Z kolei zdanie nr 2 merytorycznej części Sprostowania jest nierzeczowe w części, w jakiej informuje o nabyciu akcji, bowiem materiał prasowy nie informuje o „nabyciu”, tylko o „zgromadzeniu” akcji. Ponadto, zdanie nr 2 merytorycznej części Sprostowania nie odnosi się do faktów, ale do wypowiedzi ocennej. Użyte w materiale prasowym pojęcie „znaczący” oznacza „odgrywający ważną rolę”, „ważny”, „kluczowy” i jest pojęciem wartościującym, zaś sprostowaniu może podlegać jedynie wypowiedź odnosząca się do faktów, a nie wypowiedź ocenna.

Niezależnie od powyższego, pozwany podniósł, że skarga kasacyjna jest uzasadniona również z uwagi na naruszenie przez Sąd II instancji art. 31a ust. 1 w związku z art. 33 ust. 1 pkt 1) Prawa Prasowego przez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji uznanie, że żądanie sprostowania jest uzasadnione, bowiem „ (...) sformułowane przed publikacją materiału audialnego oświadczenie powodowej spółki, przywołane w spornym materiale prasowym, (...), nie odnosiło się do fragmentów publikacji, których sprostowania powódka obecnie żąda, ponieważ przed umieszczenia tych publikacji na portalu, powódka nie została zapoznana z jej treścią a zatem nie mogła odnieść się do kwestionowanych w ramach niniejszego procesu sformułować (strona 25 uzasadnienia Wyroku Sądu II instancji)” a zatem „brak było uzasadnienia dla przyjęcia za słuszne stanowiska pozwanego, że w spornym materiale prasowym przytoczono komunikat zarządu powódki, przygotowany jeszcze przed datą publikacji i tym samym została zrealizowana zasada „audiatur et altera pars” (strona 25 uzasadnienia Wyroku Sądu II instancji), podczas gdy stanowisko powódki przedstawione w materiale prasowym dotyczy meritum sprawy, zaś zasada „audiarur et altera pars” została zrealizowana, gdyż odbiorcy mieli możliwość zapoznania się z jej stanowiskiem. Skarżący podniósł, że nie można uznać za słuszne stanowiska Sądu II instancji, że jedynie uprzednie zapoznanie zainteresowanego z treścią materiału prasowego przed jego opublikowaniem, uzyskanie i opublikowanie alternatywnej wersji zdarzeń od zainteresowanego, uchyla możliwość publikacji sprostowania materiału prasowego. Nie zawsze bowiem takie działanie jest możliwe zarówno ze względu na warunki techniczne, jaki i na ewentualne spodziewane reakcje zainteresowanego wobec planowanej publikacji.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że sąd może uwzględnić powództwo o sprostowanie materiału prasowego przez ograniczenie tekstu sprostowania zgłoszonego redaktorowi naczelnemu - z pominięciem fragmentów niespełniających kryteriów z art. 33 ust. 1 pkt 1, 4 i 5 Prawa Prasowego - jeżeli nie jest to sprzeczne z wolą powoda. Niedopuszczalne jest uzupełnienie tekstu sprostowania przez sąd orzekający, dopuszczalne jest natomiast wykreślenie przez sąd pewnych elementów sprostowania - poszczególnych słów, fraz lub nawet zdania, gdyż odpowiada to uwzględnieniu powództwa w części (zob. np. wyrok

Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2017 r., I CSK 61/16, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 6 listopada 2020 r., I CSK 728/18, OSNC 2021, nr 6, poz. 43 i powołane tam judykaty). Uwzględniając zakres i przedmiot dokonanych w oświadczeniu wykreśleń zarzuty dotyczące niedopuszczalnej ingerencji w treść sprostowania nie uzasadniały w sprawie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

O oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie przekonuje również argumentacja wniosku dotycząca braku rzeczowości sprostowania oraz objęcia nim okoliczności ocennej.

W orzecznictwie wyjaśniono, że treścią sprostowania można objąć także fakty nieprawdziwe albo nieścisłe, które wprost nie zostały wskazane w materiale prasowym, ale które można wywieść na podstawie możliwej, racjonalnej oceny innych wskazanych w materiale prasowym faktów (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 3 grudnia 2021 r., I CSKP 126/21, OSNC-ZD 2023, nr 1, poz. 11; wyrok Sądu Najwyższego z 4 października 2019 r., I CSK 416/18, niepubl.). Jak zauważył Sąd Apelacyjny, sam pozwany twierdził, że analizowany materiał audiowizualny traktuje o zaskakującym, gwałtownym wzroście cen akcji powódki E. S.A. W konsekwencji poszukiwanie źródeł tego faktu, w sytuacji, gdy - zdaniem autora materiału - nie było ku temu uzasadnienia, ponieważ spółka przyniosła w I kwartale [...] r. stratę aż na poziomie [...], a nadto rozpoczęto proces jej restrukturyzacji, Sąd Apelacyjny uznał za odnoszące się do głównego przekazu materiału, traktującego o nieuzasadnionym wzroście cen jej akcji wobec jej trudnej sytuacji finansowej i tym samym nie stanowiące jedynie informacji pobocznej. Stwierdził bowiem, że z punktu widzenia rzeczowości sprostowania, istotnym jest przekazanie odbiorcy stanowiska E. S.A., iż we wskazanym w materiale okresie spółka ta nie odnotowała straty a wręcz przeciwnie - osiągnęła zysk na poziomie [...] i nie rozpoczęto wobec niej postępowania restrukturyzacyjnego, ponieważ informacja ta uzasadnia wniosek o wzroście cen jej akcji, co z kolei stanowiło motyw przewodni opublikowanego [...] r. materiału audiowizualnego. Skarżący nie przedstawił we wniosku żadnych argumentów pozwalających oceniać powyższe stanowisko jako wadliwe, a tym bardziej wadliwe w stopniu oczywistym, a zatem prowadzącym do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Takich argumentów nie przedstawił również na uzasadnienie tezy, że nierzeczowe było

posłużenie się w sprostowaniu zwrotem „nabycia” akcji w sytuacji, gdy materiał prasowy posługiwał się zwrotem ich „zgromadzenia”, ani w celu wykazania oczywistej nieprawidłowości stanowiska Sądu Apelacyjnego, zgodnie z którym sformułowanie dotyczące „znaczącej” liczby akcji ma co do zasady wymiar ocenny, niemniej w okolicznościach rozpatrywanej sprawy odnosiło się także do faktów, ponieważ wskazywało na pewną skonkretyzowaną liczbę akcji spółki, pozwalającą np. na przejęcie kontroli na spółką.

Argumentacja wniosku dotycząca naruszenia art. 31a ust. 1 w zw. z art. 33 ust. 1 pkt 1 Prawa Prasowego pomija, że Sąd Apelacyjny nie wyraził stanowiska, iż jedynie uprzednie zapoznanie zainteresowanego z treścią materiału prasowego przed jego opublikowaniem, uzyskanie i opublikowanie alternatywnej wersji zdarzeń od zainteresowanego, uchyla możliwość publikacji sprostowania materiału prasowego, tylko wskazał, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy sposób prezentacji w spornym materiale stanowiska powódki był dla przeciętnego odbiorcy nieczytelny, ono samo zaś nie odnosiło się do fragmentów publikacji, których sprostowanie było przedmiotem żądania zgłoszonego w sprawie, gdyż powódka nie mogła odnieść się do kwestionowanych sformułowań, skoro nie знаła ich treści i zagadnienia objęte żądaniem sprostowania nie zostały jej przed publikacją przedstawione. Zatem także w powyższym zakresie wniosek nie zawiera argumentów przemawiających za oczywistą zasadnością skargi kasacyjnej.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Roman Trzaskowski

(K.L.)

[a.]